

Czytania: Dz 1,3-8; Ps 126(125),1-2ab.2cd-3.4-5.6; Flp 1,20c-30; Aklamacja J 12,26; Ewangelia J 12,24-26

Dzisiejsze czytania opisują, co to znaczy podążać za Chrystusem i pomagają zrozumieć, kim był i czym się kierował w swoim życiu św. Wojciech. W jego życiu zrealizowała się zapowiedź: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi”. On kontynuował z mocą misję, którą w centralnej i wschodniej Europie rozpoczęli św. Cyryl i Metody. Urodzony w Czechach w rodzinie książęcej wychowany na dworze i wykształcony w Magdeburgu, spokrewniony z Piastami, po przyjęciu święceń został biskupem Pragi, dbał o rozwój kościoła przez budowanie kościołów i troskę o ubogich, zwracając uwagę na poszanowanie godności każdego człowieka. Działał jako misjonarz na Węgrzech, gdzie miał ochrzcić przyszłego króla Stefana I. Podtrzymywał kontakty z dworem cesarza niemieckiego Ottona III, którego był spowiednikiem, powiernikiem i doradcą. Ze względu na swoją gorliwość o życie zgodne z Ewangelią miał również wielu wrogów pośród swoich najbliższych, czeskich możnowładców. Porzucił biskupstwo i w Rzymie został mnichem benedyktyńskim, gdzie narodziła się myśl, aby oddał się pracy misyjnej. Dzięki poparciu Bolesława Chrobrego udał się do Prus, gdzie niedaleko dzisiejszego Pasłęka zginął śmiercią męczeńską 23 kwietnia 997 roku, przez co dał świadectwo takie jak święty Paweł, który pisał: „Dla mnie bowiem żyć to Chrystus, a umrzeć to zysk” bo w Chrystusa nie tylko wierzył, ale był gotowy dla Niego cierpieć. Bolesław Chrobry ponoć wykupił jego ciało płacąc złotem, jego szczątki spoczęły w katedrze Gnieźnieńskiej, która stała się centrum jego szybko rozprzestrzeniającego się kultu, w 999 r. Papież Sylwester II ogłosił go świętym, a Gniezno zostało arcybiskupstwem. Gniezno stało się pierwszą Polską metropolią. Przy jego relikwiach spotkali się w 1000 roku cesarz Otto III i Bolesław Chrobry.

Św. Wojciech jest symbolem jedności Europy budowanej na wartościach ewangelicznych, dlatego módlmy się, aby to jego obumarcie przynosiło cały czas obfity plon w postaci gorliwości o życie zgodne z Ewangelią dla każdego z nas.

o. Wiesław Jonczyk SJ